

Google usunie podglądy wiadomości z Francji by nie płacić

1 października 2019

Google ogłosiło, że nie będzie płacić wydawcom we Francji za podglądy wiadomości z ich portali w swojej wyszukiwarce. Zamiast tego firma pokaże okrojone wyniki wyszukiwania, pozbawione zdjęcia i fragmentu tekstu. Decyzja giganta technologicznego ma związek z nowymi kontrowersyjnymi przepisami, które wejdą w życie we Francji wraz z początkiem października.

Google poinformowało na swoim blogu, że wyszukiwarka nie będzie już wyświetlać podglądu treści artykułów z francuskich stron, chyba że wydawca nie będzie miał nic przeciwko darmowemu udostępnianiu. Gigant technologiczny dodał, że francuscy wydawcy otrzymają nowe ustawienia, które pozwolą im określić, ile informacji chcą udostępnić w podglądzie „Google News”.

Nowa kontrowersyjna ustawa o prawie autorskim, która zacznie obowiązywać we Francji w październiku, nakłada na duże platformy, takie jak „Google”, „Facebook” i „YouTube”, odpowiedzialność za treści zamieszczane w ich serwisach. Giganci będą więc zobowiązani do sprawdzenia, czy nie doszło do naruszeń, a strony, takie jak „Google News”, będą musiały płacić wydawcom za umieszczanie fragmentów ich artykułów w wyszukiwarce.

Warto przypomnieć, że usługa „Google News” została już całkowicie wyłączona w Hiszpanii po tym, jak naród uchwalił podobną ustawę. Wyświetlanie okrojonych wyników wyszukiwania może zaszkodzić wydawcom, ponieważ czytelnicy często przy wyborze artykułu sugerują się fragmentami lub obrazami.

Francja znalazła się w gronie państw członkowskich UE, które mocno naciskały na wprowadzenie nowych przepisów. Wydawcy doszli do wniosku, że Google czerpie znaczne korzyści, pokazując fragmenty ich treści za darmo. Francuzi sądzą, że na tej praktyce mogli tracić nawet 320 milionów euro rocznie. Wiceprezes Google, Richard Gingras, ma jednak na ten temat inne zdanie i uważa, że podglądy wiadomości pomagają, a nie szkodzą wydawcom, ponieważ generują miliony dodatkowych odwiedzin stron WWW: „Technologie reklamowe Google są wykorzystywane przez wiele stron internetowych, w tym wydawców, którzy zatrzymują większość przychodów z reklam. Tylko w 2018 roku Google pozwolił wydawcom na całym świecie zarobić dodatkowe 14,5 miliarda dolarów.”

Francuscy wydawcy potępiłi odpowiedź ze strony Google'a i określili działanie firmy jako „próbę szantażu i wymuszenia korzystnych dla niej decyzji”. To z pewnością nie koniec cyfrowych przepychanek na linii Unia Europejska – Google i należy spodziewać się kolejnych rozdziałów tej potyczki.

Autorstwo: ZychMan

Na podstawie: consent.yahoo.com

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)